

Stefan Filemon Osuchowski (1873–1957)

Stefan Filemon Osuchowski – mój dziadek po kądzieli – urodził się 5 lipca 1873 roku w Sługocicach, na ziemi opoczyńskiej. Jego ojciec, Aleksander Osuchowski h. Gozdawa, obywatel ziemski, brał udział w Powstaniu Styczniowym, po czym został osadzony w radomskim więzieniu. Majątek uległ konfiskacie, rodzina przeniosła się do Piotrkowa Trybunalskiego, gdzie żona Aleksandra, Sabina Osuchowska założyła stancję.

Stefan Osuchowski był uczniem gimnazjum rządowego w Piotrkowie (1883–1892). W czasach apuchtinowskiej rusyfikacji szkolnictwa polskiego, należał do tajnego kółka samokształceniowego.

Za zorganizowanie buntu uczniowskiego nie został dopuszczony do dalszych egzaminów na rok przed maturą. Wyjechał do Łodzi i podjął pracę w manufakturze Leonharda. Jednocześnie aktywnie działał w środowisku robotniczym. Śledzony przez policję, zdołał wyjechać do Szwajcarii z zamiarem studiowania. By zapewnić sobie środki utrzymania, pracował w bawarskich fabrykach włókienniczych w charakterze kancelisty.

W 1898 roku wrócił do Piotrkowa, po czym wyjechał do Aleksandrowa Pogranicznego, gdzie znalazł zatrudnienie na granicy celnej (wówczas rosyjsko-pruskiej). W Aleksandrowie mieszkał przez 10 lat, do czasu aresztowania. Tam założył rodzinę: w 1900 roku zawarł związek małżeński z Zofią Eleonorą Rostkowską (córką kurierów w Powstaniu Styczniowym), na świat przyszły dwie córeczki: moja matka Zofia i młodsza Maria.

Stefan Osuchowski pracował jako korespondent i buchalter w przedsiębiorstwie handlowym Iwanowa z Petersburga. Była to duża firma tranzytowa, mająca powiązania zarówno z Zachodem, jak i z Dalekim Wschodem. Z Nicei szły róże, futra z Lipska, do których skóry dostarczano z Syberii. Ta posada była bardzo wygodna dla działalności konspiracyjnej Osuchowskiego. Wraz z futrami z Lipska sprowadzał broń dla bojówek PPS, przemycił broszury agitacyjne i nielegalną prasę. Przez „zieloną granicę” organizował przeprowadzanie zbiegów politycznych itd.

Osuchowski z PPS związał się w 1904 roku. Następnego roku, gdy kolejny zryw niepodległościowy płomieniem Rewolucji 1905 roku ogarnął ziemie Królestwa Polskiego, PPS podjęła walkę pod hasłem Wolność i Niepodległość, Stefan Osuchowski brał czynny udział od 1904 roku w działalności Włocławskiego Okręgowego Komitetu PPS, od czasu rozłamu w 1906 roku – w PPS Frakcja Rewolucyjna.

W latach 1908–1909 organizacja włocławska została rozbita i zlikwidowana przez carską policję. Osuchowski został aresztowany i osadzony w więzieniu śledczym we Włocławku, a następnie w X Pawilonie Cytadeli Warszawskiej. Dnia 2 lipca 1909 roku rozpoczął się przed Warszawskim Okręgowym Sądem Wojennym wielki proces 33 towarzyszy, oskarżonych o przynależność do Włocławskiego Okręgu PPS Frakcja Rewolucyjna, prowadzenie akcji antyrządowej, posiadanie olbrzymiego, tajnego składu broni oraz dokonywanie wielu aktów terrorystycznych – zabójstw politycznych, napadów na rządowe kasy i sklepy monopolowe. Proces trwał 10 dni. Oskarżonych broniło 10 adwokatów ze Związku Pomocy dla Ofiar Politycznych. Wyroki były bardzo surowe: sześć wyroków śmierci, katorga i zesłanie. Podczas zatwierdzenia wyroku kary złagodzone, karę śmierci zamieniono na katorgę i ciężkie roboty.

Stefan Osuchowski został skazany na dożywotnie osiedlenie na Syberii, pozbawienie praw stanu i praw szlacheckich. Zesłany został do zapadłej wsi Pirowskaja, położonej 100 km na północ od Jenisejska, w guberni jenisejskiej. Imał się różnych zajęć: był wędrownym handlarzem nici, guzików, tasiemek, dystrybutorem nasion; kopał studnie Tatarom, polował na niedźwiedzie. Po czterech latach dostał zezwolenie na zamieszkanie w Szytikowie koło Jurgi, gdzie pracował w kantorze polskiej firmy robót ziemno-budowlanych przy budowie kolei do Zagłębia Kuźnieckiego.

W 1912 roku do przebywającego na zesłaniu Osuchowskiego dołączyła żona Zofia. Kilkuletnie córeczki zostały w Skierniewicach u dziadków Rostkowskich. W 1913 roku Osuchowskim urodził się syn Stefan Dionizy, który weźmie udział w II wojnie światowej na Zachodzie, a potem zostanie działaczem oświatowym na emigracji.

Do Polski Osuchowscy wrócili 1 marca 1922 roku, po zawarciu traktatu ryskiego, Zofia razem z synem do Skierniewic. Dziadek otrzymał pracę w Dyrekcji Ceł w Warszawie. Dziesięć lat później przeszedł na emeryturę i zamieszkał przy ul. Kruczej 7 m 38. Należał do Stowarzyszenia Wolnomysłieli Polskich, Polskiej Partii Socjali-

stycznej i Stowarzyszenia Byłych Więźniów Politycznych. Za wieloletnią działalność społeczno-polityczną na rzecz niepodległości Polski odznaczony został w 1933 roku Krzyżem Niepodległości (legitymacja nr 5386). Po śmierci żony w 1934 roku i przejściu na emeryturę zaczął pisać *Wspomnienia z Syberii Stefana Osuchowskiego zesańca politycznego* z przewodnim mottem *Tam polskie próchnieją kości*. Wojna nie pozwoliła na ich dokończenie. Zachowało się 26 rozdziałów, razem około 110 stron maszynopisu i rękopisu.

W obliczu zbliżającej się wojny, w 1939 roku Stefan Osuchowski otrzymał Powołanie nr 39096: Zarząd Miejski Warszawy wyznaczył go do pełnienia funkcji w organach obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej w charakterze Komendanta Bloku.

W czasie okupacji i Powstania Warszawskiego Osuchowski brał czynny udział w niesieniu pomocy Warszawie, prowadząc na polecenie władz Polski Podziemnej aprowizację ludności cywilnej. W 1940 roku zatrudniony był przy rozdziale żywności w XIII Okręgu Apropowizacyjnym i aż do końca powstania 1944 był blokowym Delegatem Apropowizacyjnym XIII Okręgu w 10 Obwodzie (Śródmieście) Miasta Warszawy. Zachowały się legitymacje i dokumenty, m.in. podziękowanie dla Stefana Osuchowskiego od Polskiego Komitetu Opiekuńczego M. Warszawy, Okręg VIII za przekazanie darowizn od mieszkańców oraz bezinteresowny wkład pracy.

W czasie powstania ulica Krucza legła w gruzach. Ogień strawił mieszkanie Dziadka wraz z wszystkimi dokumentami i pamiątkami rodzinnymi. Po upadku powstania, wychodząc z Warszawy, Stefan Osuchowski wyniósł swoje wspomnienia z Syberii oraz kilka dokumentów. Przeszedł przez obóz w Pruszkowie Dulag 121, skąd, w czasie wywózki do Oświęcimia, uciekł z transportu i ukrywał się do końca wojny. Od 1945 roku nie przystępował do żadnych organizacji politycznych czy społecznych. Wyjątek stanowił Związek Weteranów Walk Rewolucyjnych 1905 roku w Warszawie. Niska, niewystarczająca na życie emerytura, przyznana mu przez władze PRL, zmuszała go do podjęcia prac zarobkowych, często fizycznych. Żył w bardzo ciężkich warunkach.

Wreszcie po Październiku, w 1957 roku, na zaproszenie syna Stefana otrzymał paszport oraz prawo wyjazdu do Anglii. W przeddzień wyjazdu – 21 marca 1957 – zmarł nagle na serce. Miał 83 lata.

Hanna Tucholska-Zaluska